

1) Czasu czytając to co  
 ma zwyczaj robić, i  
 już naprzód dźwiękuje mi  
 za ten drugi, Kochany +

Teraz właśnie Mama kładzie  
 się do łóżka, a ja za-  
 -biwam się do listu do  
 Cioci Izy . . .

Sciskam jak naj serdeczniej  
 prawą rękę Buzinnu, i  
to co jest na drugim pal-  
-cu lewej ręki . . .

Marysia .



Sciskam Maczki Cioci  
Maryni, Panny Radoluskiej  
Cioci Cesi; sciskam Zosie  
Annie, P. Balske.

Marie  
conka generala  
Faweythia